

Informator metodologiczny do ćwiczeń z historii gospodarczej

pod redakcją
Wojciecha Morawskiego

Biblioteka IHUW



1076010736



Szkoła Główna Handlowa

takich, w których wybiera on jeden wariant spośród kilku zaproponowanych wariantów odpowiedzi).

Istotne dla wiarygodności naszych badań jest to, by nasz respondent był dokładnie poinformowany, w jakim celu jest przez nas nagabywany i w jaki sposób uzyskane informacje mogą być wykorzystane. Wszelkie nadużycia w tej materii nie tylko będą wykroczać poza obowiązujące w tej sferze zasady etyczne, ale również zmniejszą wiarygodność uzyskanego wyniku.

LITERATURA

Mayntz R., Holm K., Hubner P. — Wprowadzenie do metod socjologii empirycznej, Warszawa 1985.

Metody statystyczne w socjologii, pod red. K. Szaniawskiego, Warszawa 1968.

Nowak S. — Metodologia badań socjologicznych, Warszawa 1970.

Podręcznik ankietera. Zasady przeprowadzania wywiadów, pod red. Z. Gostkowskiego, Warszawa-Łódź 1972.

Sztumski J. — Wstęp do metod i technik badań społecznych, Katowice 1995.

Część 3

HISTORIOGRAFIA DZIEJÓW GOSPODARCZYCH

Rozdział 3.1. GŁÓWNE KIERUNKI BADAŃ NAD HISTORIĄ GOSPODARCZĄ

GENEZA. Historia gospodarcza jest stosunkowo młodym działem historiografii. Badania nad zależnościami występującymi pomiędzy gospodarką a historią polityczną oraz wpływem gospodarki na rozwój społeczny liczą sobie zaledwie około 250 lat. W porównaniu z dorobkiem historii politycznej, istniejącej *de facto* od chwili pojawienia się u ludzi potrzeby kształtowania pamięci historycznej jako czynnika budującego wspólnotę, jest to okres niewielki. Można powiedzieć, że historia gospodarcza powstała jako „efekt uboczny” przemian społecznych i politycznych mających miejsce w XIX w., a związanych z procesem określanym przez wielu historyków jako „rewolucja przemysłowa”. Jej głównym celem jest objaśnianie dziejów człowieka poprzez opisanie jego zachowań wobec procesu organizacji produkcji oraz wymiany i rozdziału dóbr. Zajmuje się ona także badaniem wpływu wymienionych form działań ludzkich na transformację struktur społecznych.

Szybki proces industrializacji, do którego doszło na przełomie XVIII i XIX w., połączony z upadkiem barier protekcyjnych w handlu doprowadził do destrukcji istniejącego do tej pory społeczeństwa stanowego. Umożliwiło to realizację, w szerokim zakresie, aspiracji politycznych mieszczaństwa, a także — z czasem — chłopstwa. Fakt ten sprawił, że w świadomości ludzi do tej pory należących do stanu trzeciego, który według dwunastowiecznej „socjologii”, jakże często jeszcze przywoływanej w XVIII w., składał się z *aratores/laboratores* — oraczy/pracowników (w przeciwieństwie do rycerstwa, którego miejsce w społeczeństwie wynikało z wykonywania honorowego zajęcia wojownika, czy też duchownych czerpiących swój prestiż społeczny z faktu posiadania nieustannych kontaktów z Bogiem) narodziła się potrzeba szukania wartości nie w odwadze bojowej, wierności władcy czy zasługach dla dynastii lub też w politycznym kunszcie przynoszącym zasługi racji stanu, lecz w czynach prowadzących do dobrobytu (bogactwa), szczęścia i spokoju. Wartości te legły u podstaw działalności samorządu miast. Stały się jednocześnie wartościami głoszonymi przez przywódców stanu trzeciego, których aspiracje polityczne doprowadziły do złamania istniejącego do XVIII w. porządku. Fakt ten sprawił, że coraz

większego znaczenia nabierało szukanie odpowiedzi na pytanie o przyczyny bogactwa narodów. Próbowano ją znaleźć poprzez analizę struktur gospodarczych, zmian, które w nich zachodziły, oraz roli, jaką odgrywali w niej główni aktorzy – przedstawiciele stanu trzeciego. Skutkiem tego był rozwój badań nad historią handlu, rzemiosła oraz instytucji powstających w celu ułatwienia ich funkcjonowania.

Rozwój gospodarczy oparty na zasadach wolnej konkurencji stworzył warunki do narodzin ekonomii politycznej. Dzięki niej można było wyjaśnić istnienie prawidłowości w rozwoju gospodarczym. Otwierało to możliwość znalezienia jakiegoś punktu odniesienia w sytuacji postępującej destabilizacji dotychczas istniejącego systemu, wynikającej z zaostrzającej się konkurencji w warunkach wolnego rynku. Przeżywanie tzw. dnia dzisiejszego nie dawało pewnych odpowiedzi pomagających podejmować decyzje i nie przynosiło wzorców zachowań zapewniających choć minimum sukcesu w interesach. Przynosiło go dopiero doświadczenie, będące wynikiem umiejętności szerokiego spojrzenia na pojawiające się problemy. Ich analiza stawiała się niemożliwa bez posiadania choć minimalnej wiedzy historycznej. Witold Kula upatrywał w pojawieniu się takich potrzeb jednego z głównych czynników torujących drogę do badań nad historią gospodarczą¹. Przykładem tego może być sławetna rozprawa Adama Smitha *O bogactwie narodów*², w której dygresje na temat historii gospodarczej stanowią ważny element wykładu tłumaczącego rzeczywistość. Historia stała się zatem istotnym punktem odniesienia dla ekonomii, której teoretyczne modele byłyby niewiele warte bez konfrontacji nie tylko z teraźniejszością, ale i z przeszłością. Nie mogłyby być źródłem tak potrzebnego zawsze ludziom optymizmu. Dlatego obok historii politycznej oraz historii instytucji ustrojowych mającej na celu budowanie i umacnianie świadomości państwowej, często w odniesieniu do konkretnego stanu czy dynastii, historia gospodarcza nadawała sens nowym zjawiskom życia gospodarczego i społecznego, a także, szczególnie począwszy od końca XIX w., gdy ekspansja polityczna stała się uzupełnieniem ekspansji gospodarczej, politycznego.

POCZĄTKI HISTORII GOSPODARCZEJ W XIX W. W pierwszej poł. XIX w. w badaniach nad historią gospodarczą przodowały historiografie: angielska i niemiecka. Historycy francuscy w mniejszym stopniu interesowali się tymi zagadnieniami. Wyjątek stanowili tutaj przede wszystkim François Guizot w pierwszej poł. XIX w. i Ernest Labrousse, wielki francuski historyk gospodarczy i społeczny żyjący w drugiej połowie tego wieku. W swoich publikacjach starali się wyjaśnić nowy porządek społeczny i gospodarczy, szukając jego korzeni w rozwoju przemysłu oraz wzroście znaczenia burżuazji. Labrousse rozpoczął ponadto badania nad dziejami rewolucji francuskiej, upatrując jej genezy w stanie gospodarki francuskiej w drugiej połowie XVIII w. Narodzenie się historii gospodarczej wiązało się ściśle ze zmianą sposobu patrzenia na historię – zaczęto ją analizować poprzez pryzmat zjawisk masowych.

¹ W. Kula – *Problemy i metody historii gospodarczej*, Warszawa, 1963, s. 12-14.

² A. Smith – *O bogactwie narodów*, Warszawa 1957.

Dla historiografii niemieckiej palącym problemem była kwestia zjednoczenia Niemiec. Jedną z dróg prowadzących do tego celu były badania nad historią gospodarczą tego obszaru. Ich celem miało być wykazanie, że Niemcy szczególnie z tej perspektywy prezentowały się jako jeden organizm. Nurt ten dał się zauważyć przede wszystkim podczas dyskusji toczących się w czasie powstawania Niemieckiego Związku Celnego. Jego głównym przedstawicielem był Friedrich List, który na początku lat czterdziestych dał początek tzw. szkole historycznej w ekonomii. Jej celem było podkreślenie narodowych odmienności w rozwoju gospodarczym. List i jego uczniowie przeciwstawiali się tym samym uniwersalizmowi angielskiej ekonomii klasycznej. Historyk ten wskazywał szczególnie na zjawisko protekcjonizmu jako działania pojawiającego się paralelnie do procesu zjednoczenia Niemiec. Do końca XIX w. niemiecka szkoła historii gospodarczej, przyjmując antyindywidualistyczny i antyliberalistyczny punkt widzenia historii gospodarczej Niemiec, stawiała sobie jako jeden z celów swoistą apologię zjednoczonego państwa niemieckiego. Bez zjednoczenia politycznego pełen rozwój gospodarczy byłby niemożliwy i *vice versa* rozwój gospodarczy i zacieśniające się więzi gospodarcze pomiędzy poszczególnymi prowincjami i krajami niemieckimi musiały prowadzić do ich politycznego zjednoczenia.

W Anglii problemami centralnymi, do wyjaśnienia których użyto metod ekonomicznych ukazanych w perspektywie historycznej, były zagadnienia dominacji wolnego handlu oraz konieczności uzasadnienia obecności „prawa ubogich”. Kwestia ta była na początku XIX w. centralnym problemem walk politycznych. Jednym z ważnych czynników, który wpłynął na rozwój badań historycznych nad życiem gospodarczym, było rozpowszechnienie się metod statystycznych oraz systematyczne prowadzenie przez nowoczesne państwo dokumentacji opartych na danych liczbowych.

W latach siedemdziesiątych XIX w. pojawiła się tzw. nowsza szkoła historyczna, której wyznawcy podkreślali zmienność zjawisk ekonomicznych w czasie i przestrzeni, zaprzeczając wręcz nierzadko wszelkiej generalizacji. Był to główny argument w prowadzonej przez nich polemice z Karolem Marksem oraz zwolennikami jego metod naukowych i ideologii z nich wynikającej. Marks był twórcą pierwszego koherentnego modelu rozwoju społecznego tłumaczącego rozwój cywilizacji poprzez ukazywanie procesu doskonalenia zachowań gospodarczych człowieka, następującego jako skutek odwiecznego ścierania się sprzeczności, szczególnie zaś sprzeczności występujących pomiędzy posiadaczami oraz najemnikami, ujętego w rygor prawidłowości historycznych. Miały one określać kierunki rozwoju społeczeństw i instytucji przez nie tworzonych.

Tradycyjne szkoły: niemiecka i angielska w ostatniej ćwierci XIX w. zajęły się analizą koncepcji występowania szczebli rozwoju gospodarczego. Dyskusja metodologiczna była szczególnie zagorzała w Niemczech, gdzie Karl Bucher³ wystąpił z teorią „stopni” funkcjonowania gospodarki, zwracając uwagę kolejno na: zamk-

³ K. Bucher – *Die Entstehung der Volkswirtschaft*, bmn, 1893.

niętą gospodarkę domową, miejską i narodową. Zwolennicy jego teorii dodali do tego jeszcze gospodarkę regionalną. Koncepcja ta była rozpatrywana w kontekście wizji trójśczeblowego rozwoju gospodarki: od gospodarki naturalnej przez pieniężną prowadzącą do kredytowej, a dyskusja koncentrowała się na wykazaniu typowości rozwoju określonych form życia gospodarczego na danym szczeblu i w obszarze określonego stopnia rozwoju. Należy przy tym dodać, że liczne z owych teorii „szczeblowych”, aczkolwiek powstające w wyniku analizy ekonomicznej materiału historycznego, nosiły charakter teologiczny i „były obciążone elementami organicystycznymi oraz skojarzeniami z naiwno-pozytywistycznym biologicznym traktowaniem społeczeństwa”⁴, co sprawiało, że zdarzały się w nich elementy metafizyczne. Poglądy Buchera, określane mianem historyzmu, można sprowadzić do tezy, według której w działalności gospodarczej dokonuje się stały postęp, nie można zatem szukać podobieństw pomiędzy gospodarką starożytną a gospodarką nowożytną. Według Buchera w starożytności mieliśmy do czynienia z gospodarką przede wszystkim domową, a rynki szersze niż lokalne miały raczej małe znaczenie. Idee te po śmierci Buchera kontynuował Moses Finley. Przeciwny nurt, zwany modernizmem, narodził się pod wpływem prac historyka Eduarda Meyera. Wyznawcy modernizmu uważali, że w starożytności powstał rynek o zasięgu światowym (ograniczony, oczywiście, do świata znanego wówczas), a dopiero upadek cesarstwa rzymskiego spowodował regres i powrót do rynków lokalnych. Dlatego też „moderniści” uważali, że w starożytnych instytucjach gospodarczych należy szukać korzeni ich współczesnych odpowiedników. W Polsce przedstawicielem tego nurtu był Tadeusz Wałek-Czarnecki⁵, który w celu udowodnienia niektórych swoich hipotez posługiwał się chętnie metodą marksistowską. Dalekie echa modernistycznego podejścia do problemów gospodarczych świata starożytnego odnajdujemy obecnie w badaniach włosko-polskiego historyka Benedetto Bravo, którego wydawanych po włosku prac dotyczących mechanizmów kolonizacji greckiej i jej znaczenia dla rozwoju gospodarczego świata antycznego nie można przecenić.

POCZĄTKI HISTORIOGRAFII GOSPODARCZEJ W POLSCE. W Polsce epoki późnego oświecenia zainteresowanie sprawami gospodarczymi przy okazji opisu dziejów wykazywali przede wszystkim Tadeusz Czacki, Feliks Łoyko oraz Wawrzyniec Surowiecki. Ich badania, szczególnie zaś ostatniego z wymienionych, koncentrowały się na dziejach miast, przemysłu i handlu. Analizowano je, starając się przede wszystkim znaleźć odpowiedź na pytanie o przyczynę ich upadku. Początek XIX w. przyniósł dzieło Joachima Lelewela. Historyk ten przejawiał zainteresowania całokształtem dziejów społecznych i gospodarczych, a w swoich badaniach koncentrował się także na źródłach numizmatycznych oraz statystycznych. Równolegle do

⁴ W. Kula, op. cit., s.25-26.

⁵ Między innymi „Historia gospodarcza świata starożytnego”, Warszawa 1948.

prac Lelewela były prowadzone badania nad dziejami miast (przez Jana Wincentego Bantkiego), wsi (przez Wacława Aleksandra Maciejewskiego) oraz górnictwa i hutnictwa (przez Hieronima Łabęckiego). Prace późniejszych autorów koncentrowały się przede wszystkim na aspekcie politycznym i prawno-instytucjonalnym dziejów państwa i społeczeństwa Rzeczypospolitej. Spowodowane to było zdominowaniem historiografii polskiej przez pytanie o przyczyny upadku Polski. Wyjątek stanowią tutaj dzieła Tadeusza Korzona, który zwracał większą uwagę na powiązanie dziejów politycznych z dziejami gospodarczymi. Dopiero początek XX w. otworzył nowy etap badań nad historią gospodarczą. Zapoczątkowała go grupa uczonych skupionych na Uniwersytecie Jagiellońskim, wśród której główną postacią był Franciszek Bujak. Prace tych uczonych koncentrowały się przede wszystkim nad historią gospodarczą średniowiecza. W okresie międzywojennym w Polsce doszło do rozkwitu historii gospodarczej, a to dzięki rozwojowi dwóch szkół. Pierwsza z nich, lwowska, skupiona wokół wspomnianego Franciszka Bujaka zajmowała się głównie badaniami nad osadnictwem średniowiecznym i historią cen. Zagadnienia te miały kapitalne znaczenie dla wyjaśnienia procesów rozwoju gospodarczego, zasięgu, istoty i treści „kontraktów”, dziejów wielkiej własności ziemskiej oraz problemów związanych z demografią historyczną. Druga z nich, poznańska, którą kształtował Jan Rutkowski koncentrowała się przede wszystkim na badaniach: dziejów wsi w Polsce nowożytnej, genezy i dziejów folwarku pańszczyźnianego w Polsce oraz struktur społecznych wsi feudalnej. Badania te miały odpowiedzieć na pytanie o odmienność drogi rozwoju gospodarczego Polski. Jako oś syntezy dziejów Polski historyk ten przyjął analizę problemu podziału dochodu społecznego, poczynając od relacji między panem a włościanami.

POCZĄTKI METODOLOGII MARKSISTOWSKIEJ. Do wymienionych wyżej przyczyn narodzin historii gospodarczej należy dodać, idąc w ślad za Witoldem Kulą, jeszcze jedną. Zmiany społeczne, następujące na skutek rozwoju przemysłowego i rozpadu dotychczasowych struktur społecznych, spowodowały marginalizację dużych grup ludności. Ich pogarszający się początkowo status socjalny i materialny rodził pytania o trwałość występowania takiej sytuacji. Na pytania te próbowano również znaleźć odpowiedź poprzez badania nad rozwojem stosunków gospodarczych oraz ich wpływem na położenie społeczne. Klasycznym przykładem takiej historiografii może być „Kapitał” Karola Marksa, który dawał, m.in. koncepcję syntezy historii gospodarczej mającej służyć za podstawę teorii i wynikającej z jej programu praktyki rewolucyjnej. Marks, jako jeden z pierwszych myślicieli, już w pierwszej połowie XIX w. przedstawił wspomniane problemy jako kluczowe dla zrozumienia dziejów człowieka. W mniemaniu Marksa oraz jego uczniów i naśladowców, zwanych ogólnie marksistami, wnioski rewolucyjne wynikały z rozumienia teorii rozwoju gospodarczego jako wyniku walki tych, którzy pozbawieni są własności środków produkcji z tymi, którzy je posiadają. Koncepcja ta stanowiła olbrzymie wyzwanie intelektualne daleko wykraczające poza płaszczyznę naukową i była przyczyną największego w historii myśli zachodnioeuropejskiej sporu naukowego

i ideologicznego. Stan ten sprawił, że praktycznie całą naukę historii gospodarczej, tak pod względem stawianych pytań, jak i metodologii można uznać za pomarksowską. Jedynie w Stanach Zjednoczonych marksizm odegrał znacznie mniejszą rolę, a i to w sposób niebezpośredni. Upowszechnienie się koncepcji marksistowskiej sprawiło, że główne badania nad historią gospodarczą zaczęły się koncentrować wokół istnienia prawidłowości mających determinować rozwój gospodarczy i społeczny. Ich charakter, treści oraz wnioski, do których powinny prowadzić, miały być analizowane z punktu widzenia uwarunkowań klasowych zjawisk ideologicznych i politycznych. Należy przy tym dodać, że koncepcja klasowości społeczeństwa nie była oryginalną koncepcją marksowską⁶. Metoda marksistowska była ponadto niezwykle atrakcyjna ze względu na rozwijający się w XIX w. ruch robotniczy, którego pojawienie się budziło powszechne zaniepokojenie historią gospodarczą. Zainteresowanie metodą marksistowską przejawiali nie tylko historycy podejmujący problematykę badań związaną z początkami kapitalizmu czy też przemianami wynikającymi z rewolucji przemysłowej. Przykładem takiego historyka jest Karl Polanyi, który na przełomie lat trzydziestych i czterdziestych rozpoczął badania nad zagadnieniami stosunków gospodarczych i struktur wymiany w społeczeństwach obywatelskich się bez wykształconych struktur rynkowych, jak na przykład rozwinięte społeczeństwa Ameryki prekolumbijskiej⁷.

ROZWÓJ HISTORIOGRAFII GOSPODARCZEJ W I POŁ. XX W. Problemy związane ze zmianami cywilizacyjnymi – występowanie zjawisk związanych z tzw. rewolucją przemysłową, formowanie się społeczeństwa ery przemysłowej z jego specyficznymi podziałami wewnętrznymi oraz politycznymi, powstanie nacjonalistycznych imperiów – wszystko to sprawiło, że historia gospodarcza, jako dyscyplina starająca się odpowiedzieć na pytania o przyczyny tych przemian, osiągnęła status odrębnego przedmiotu. Jednakże sama nazwa tej dyscypliny pojawiła się nie w kontekście wydarzeń poprzedzających bezpośrednio zmiany społeczno-gospodarcze przełomu XVIII i XIX w., lecz w trzypięciowym dziele K. P. Inama-Sternegga *Deutsche Wirtschaftsgeschichte* (napisanego w latach 1879-1899) poświęconym okresowi średniowiecza. Na początku XX w. nazwa ta weszła do powszechnego użytku jako konsekwencja ugruntowania się określonych poglądów na historię, wynikających z katalogu pytań zadawanych źródłom związanym z rozwojem życia gospodarczego. W 1903 r. pojawił się pierwszy numer czasopisma pt.: „Vierteljahrsschrift für Social- und Wirtschaftsgeschichte”, które w całości było poświęcone zagadnieniom historii gospodarczej. We Francji natomiast w 1913 r. ukazujący się już od jakiegoś czasu „Revue d'Histoire des Doctrines Economique et Sociale” zmienił nazwę na „Revue d'Histoire Economique et Sociale”, i skoncentrował się na problemach życia gospodarczego. W tym samym czasie historię gospodarczą zaczęto traktować jako od-

rębną dyscypliną uniwersytecką: w Niemczech, w ramach studiów ekonomicznych, w Anglii zaś (w Oxfordzie i Cambridge już od 1880 r.) – historycznych. Na Harvardzie powstała natomiast specjalna katedra historii gospodarczej. Proces usamodzielnienia się historii gospodarczej jako odrębnej dyscypliny ostatecznie zamknął się po I wojnie światowej. Powstały wtedy najważniejsze pisma z tej dziedziny, a historycy skupieni wokół nich dokonali prawdziwej rewolucji w sposobie patrzenia na historię oraz rozumienia dziejów społeczeństw i jednostek. W tym czasie zaczęły się ukazywać trzy najważniejsze pisma historyczne, które istnieją zresztą do dziś:

- powstały w 1927 r. „Economic History Review”, wydawany w Cambridge, z którym są związane nazwiska takich uczonych, jak Richard H. Tawney oraz Michel M. Postan⁸;
- powstały w 1929 r. w Paryżu „Annales d'Histoire Economique et Sociale”, znane dzisiaj jako „Annales. Economies, Societes, Civilisation” (jak słusznie zauważa W. Kula, wszystkie rzeczowniki programowo użyto w liczbie mnogiej), założone przez Lucien Fevra oraz Marca Blocha. Po wojnie współpracował z nim wybitny historyk – Fernand Braudel. Pismo to dało początek całej szkole myślenia o historii, określanej mianem „historii totalnej”;
- i wreszcie powstały w 1940 r. amerykański „Journal of Economical Bussines History”.

W Polsce od 1931 r. zaczęły ukazywać się „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” założone przez Franciszka Bujaka i Jana Rutkowskiego. Czasopismo to zaliczane było (i jest) do ścisłej czołówki światowej periodyków poświęconych tej dziedzinie historii. Omawiana dyscyplina zaczęła być dostrzegana wówczas jako ważna dziedzina wiedzy, zdobywając uznanie jako odrębna dziedzina historii. W wielu krajach natomiast: w USA, Anglii, Skandynawii powstały specjalne towarzystwa naukowe zajmujące się zgłębianiem i popularyzacją historii gospodarczej. Duży wkład w jej rozwój wniosły powstające na prowincji lokalne towarzystwa historyczne. Z braku szerszych możliwości badań nad historią polityczną czy wojskowością ich członkowie w swoich zainteresowaniach historycznych koncentrowali się na zagadnieniach społeczno-gospodarczych, korzystając przy tym z obfitości lokalnych źródeł, dotyczących głównie spraw gospodarczych. Regionalistyka tego typu przyczyniła się do rozwoju historii gospodarczej. Jej waga i atrakcyjność nie polegały jednak tylko na rozroście faktografii i przyczynkarstwa, ale także na wyodrębnieniu i przedstawieniu kluczowych problemów tłumaczących mechanizmy życia społeczno-gospodarczego, do czego, z drugiej strony, nie mogłoby dojść bez rozwinięcia badań podstawowych. Innym ważnym czynnikiem ukazującym obraz rozwo-

⁶ A. Prost – *Douze lecons sur l'histoire*, Paris 1996.

⁷ *Trade and Market in Early Empires*, red. K. Polanyi, New York 1957.

⁸ Zwracano tu uwagę przede wszystkim na związek historii z naukami społecznymi, próbując pokazać szerokie społeczne tło zjawisk gospodarczych. Por. R. H. Tawney – *The Rise of the Gentry, 1558-1640* [w:] *Economic History Review*, XI, 1941 oraz M. M. Postan – *The Fifteenth Century*, [w:] *Economic History Review*, IX, 1939.

ju gospodarczego były kompendia i monografie dające pełną wizję dziejów⁹. Najważniejszym z nich, również dzisiaj, mimo tego, że pierwszy tom ukazał się w 1941 r., jest *Cambridge Economic History of Europe*, której autorzy (w tym również historycy polscy), wychodząc z podstawowego założenia historii gospodarczej, czyli badania dziejów zjawisk masowych, usiłowali odnaleźć cechy typowe poszczególnych zjawisk gospodarczych oraz ich rozpowszechnienie i częstotliwość występowania. Wydawnictwo to stworzyło pewien model przedstawiania historii gospodarczej, który został z powodzeniem powielony przez Włochów i kontynuowany przy okazji wydawania monumentalnej *Storia d'Italia*.

GENEZA KAPITALIZMU I POJAWIENIE SIĘ METOD SOCJOLOGICZNYCH W BADAANIACH NAD HISTORIĄ GOSPODARCZĄ. Wielkie kompendia czy monografie, nawet takie, jak *Cambridge Economic History of Europe*, nie były jednak w stanie przedstawić atrakcyjnych intelektualnie wizji odsłaniających przyczyny zmian zachowań ludzkich powodujących ewolucję, mniej lub bardziej gwałtowną, życia gospodarczego. Można było tego dokonać poprzez wielowątkową dyskusję, poddając analizie podstawowe problemy dziejów ludzkości. Jednym z ważniejszych był niewątpliwie spór o genezę kapitalizmu będący inspiracją dla głównego nurtu badań europejskiej historii gospodarczej. Zapoczątkowała go polemika pomiędzy dwoma klasykami tego gatunku historiografii: tradycyjnym historykiem czerpiącym z dorobku myśli francuskiej, Belgiem Henri Pirenem oraz niemieckim ekonomistą Wernerem Sombartem. Sombart wskazywał na historyczność kapitalizmu, ukazując jego początki nie poprzez dzieje prawa czy instytucji, tak jak do tej pory czyniono to w nauce niemieckiej, lecz poprzez pewien model teoretyczny. Jego podstawą było przekonanie, że geneza kapitalizmu tkwiła w akumulacji pierwotnej kapitału dokonującej się z nagromadzonej renty gruntowej. Mimo wyraźnych inspiracji ze strony Marksa, Sombart bagatelizował rolę wyzysku w procesie rozwoju gospodarczego, tak bardzo uwypuklaną przez Marksa, uznając go za wynik niskiego poziomu fachowości i wydajności pracy i w ten sposób usprawiedliwiając. Był jednak zdania, że kapitalizm jest ustrojem społeczno-gospodarczym. Temu z całą stanowczością przeciwstawiał się Pirenne. Wskazywał on na istnienie elementów kapitalizmu we wczesnym średniowieczu (XII w.), czym podważał sombartowski model. Spór ten kontynuowany był w latach późniejszych i swoje ukoronowanie znalazł w dyskusji nad książką Maurice'a Dobb'a *Studia o rozwoju kapitalizmu*¹⁰. Dobb wychodząc z założeń teorii marksowskiej udowodnił, że powstanie kapitalizmu było następ-

⁹ W Polsce najpopularniejszym dziełem tego typu była wydana w 1961 r. *Powszechna historia gospodarcza średniowiecza i czasów nowożytnych* w dwóch tomach, napisana po niemiecku, autorstwa rosyjskiego historyka gospodarczego J. Kuliszera, jednego z największych badaczy dziejów gospodarczych, który w swych badaniach koncentrował się przede wszystkim na związkach kapitału z handlem.

¹⁰ M. Dobb – *Studia o rozwoju kapitalizmu*, Warszawa PWE 1964, tu też znajdują się artykuły polemiczne P. Sweezy'ego i H. T. Takahashi pierwotnie publikowane na łamach londyńskiego czasopisma „Science and Society” w latach 1950-53.

stwem osiągnięcia przez społeczeństwo europejskie odpowiedniego poziomu sił wytwórczych i wynikało z określonych prawidłowości rozwoju społecznego, na co wskazywał Marks. W dyskusji nad naturą i korzeniami kapitalizmu bardzo ważną rolę odegrały również prace Raymonda De Roovera¹¹, w których rozwinął on nowe spojrzenie na historię bankowości i kredytu. Interesowały go nie tyle zagadnienia instytucjonalno-ekonomiczne, co społeczno-ekonomiczne kredytu. Jego poglądy doprowadziły do uznania faktu występowania kapitalizmu handlowego w strukturach społeczeństwa feudalnego, a w dalszej kolejności dały początek rozwojowi badań nad społeczeństwem miast włoskich XIV i XV w. Ich rezultatem było ukazanie istnienia społeczeństwa miejskiego, funkcjonującego w ramach struktur wymykających się poza ramy metodologii marksistowskiej.

Ważnym wydarzeniem w rozwoju historii gospodarczej były publikacje niemieckiego socjologa Maxa Webera. Uczony ten w swoich wydanych na początku lat dwudziestych studiach o etyce protestanckiej i jej związkach z początkami kapitalizmu wskazał nowe drogi rozwoju historii gospodarczej¹². W jednym z dwóch jego głównych dzieł znalazł się też wykład o systemie socjologii gospodarczej¹³. Max Weber zajął się przede wszystkim analizą kategorii stanowiących ramy życia gospodarczego. Historycy początkowo nie byli intelektualnie przygotowani do ukazywania dziejów poprzez analizę kategorii socjokulturowych i socjoekonomicznych i dopiero rozwój historiografii francuskiej po drugiej wojnie światowej, której ton nadawała grupa skupiona wokół wspomnianego już czasopisma „Annales”, rozpoczął taki okres. Dokładna dyskusja nad analizą kategorii socjologicznych i ekonomicznych pozwoliła na ukazanie w zupełnie nowym świetle takich wielkich problemów, jak rozwój handlu czy industrializacji.

SZKOŁA „ANNALES” I JEJ WPŁYWY. Zastosowanie metod socjologicznych oraz doświadczeń geografii w stosunku do przebogatego materiału źródłowego z zakresu historii gospodarczej stało się domeną grupy historyków skupionych wokół „Annales d'Histoire Economique et Sociale”. Założyciele pisma: L. Febvre, koncentrujący swoje zainteresowania historyczne na epoce nowożytnej oraz M. Bloch, którego *Spółeczeństwo feudalne*¹⁴ należy do klasyki światowej literatury historycznej, w swoich badaniach programowo zakładali korzystanie z metod socjologicznych i ekonomicznych w celu wyjaśnienia mechanizmów rozwoju społecznego. Jednak w przeciwieństwie do Webera czy też głównego nurtu historii gospodarczej, tak niemieckiej, jak i anglosaskiej, grupa osób związanych z „Annales” nie dążyła do

¹¹ Przede wszystkim należy wymienić tu dzieło *L'evolution de la lettre de change XIVe-XVIIIe siecles* z 1951 r.

¹² M. Weber – *Economy and Society*, Totowa, New Jersey: Bedminster Press 1968.

¹³ M. Weber – *The Religion of India*, New York: Free Press 1958.

¹⁴ M. Bloch – *Spółeczeństwo feudalne*, Warszawa 1981, wyd. oryginalne, Paris t. 1 – 1939, t. 2 – 1940.

przedstawienia ogólnej syntezy mającej na celu systematyczną klasyfikację zjawisk i faktów, kładły one nacisk (i do tej pory jest to cechą tego środowiska) na ukazanie całego bogactwa współzależności występujących w każdym zjawisku społecznym. Stąd też postulat stosowania w badaniu jak najszerzej gamy różnorodnych metod naukowych. Na przykład u L. Febvra przykładem mogą być jego prace z pogranicza geografii i historii¹⁵, w których odnaleźć można elementy myślenia socjologicznego. Wielką zasługą środowiska „Annales” było wypracowanie metodologii analizy źródeł historycznych opartych na nowych metodach: statystyce historycznej, geografii historycznej, metrologii historycznej, demografii historycznej oraz badaniu klęsk elementarnych. Tworzenie nowych kwestionariuszy pytań do źródeł często już wykorzystywanych przez tradycyjną historię gospodarczą nastawioną na opis zjawisk pozwalało nie tylko na próby odwzorowania rzeczywistości, ale także na jej drobiazgową interpretację. Najważniejszym „produktem” szkoły „Annales” było dzieło Fernanda Braudela *Morze Śródziemne i świat śródziemnomorski w czasach Filipa II* po raz pierwszy wydane w 1949 r.¹⁶ Po pierwsze Braudel, będący geografem z wykształcenia i zawodu, w sposób zdecydowany zerwał w tej pracy z tradycyjnym sposobem przedstawiania historii jako logicznego zbioru analizowanych po kolei faktów i pokazał poszczególne wydarzenia w perspektywie długiego trwania. Życie codzienne oraz podejmowane pod jego wpływem decyzje ludzi żyjących w świecie śródziemnomorskim w drugiej połowie XVI w. zostały przedstawione jako konsekwencja wielorakich, czasami dziejących się w odległej przeszłości, wydarzeń i procesów, które razem złożyły się na wykształcenie systemu gospodarczego, stanowiącego od XVI w. podstawę światowego systemu gospodarczego – *economie monde, world economy*. Bardzo ważnym elementem pracy Braudela było ukazanie w wyczerpujący sposób środowiska geograficznego oraz źródłowe udokumentowanie wpływu, jakie miało (ma) ono na jednostki i społeczeństwa zamieszkujące dany region. Jego charakter miał decydujący, zdaniem autora, wpływ na kształtowanie się struktur gospodarczych, które według Braudela, rozwijały się w sposób strefowy. Braudel rozwinął swoje koncepcje w monumentalnej syntezie historii nowożytnej cywilizacji europejskiej zawartej w dziele *Kultura materialna, gospodarka i kapitalizm XV-XVIII w.*¹⁷. Poszczególne jej tomy zatytułowane: *Struktury codzienności*, *Gry wymiany* i *Czas świata* doskonale ukazują wielopłaszczyznowość struktur społecznych oraz współgranie wielu czynników w procesie ewolucji gospodarczo-społecznej. Posługując się takimi kategoriami, jak czas, przestrzeń, wymiana itp. skonstruował on wielowymiarowy, bardzo dynamiczny, obraz ewolucji życia codziennego społeczeństw europejskich. Wykorzystał przy tym m.in. rezultaty ba-

¹⁵ *La terre et l'évolution humaine*, Paris 1922; *Combats pour l'histoire*, Paris 1953.

¹⁶ F. Braudel – *Morze Śródziemne i świat śródziemnomorski w czasach Filipa II*, wyd. polskie Warszawa 1976-1977.

¹⁷ F. Braudel – *Kultura materialna, gospodarka i kapitalizm XV-XVIII w.*, t. 1-3, Warszawa 1992 (wydanie francuskie ukazało się w 1979 r.).

dań nad historią przedsiębiorczości oraz przedsiębiorstw, a także nad dochodem narodowym poszczególnych państw europejskich, co miało na celu uzasadnienie naszkicowanych przezeń kierunków rozwoju gospodarczego.

W 1956 r., po śmierci L. Febvra, Braudel objął kierownictwo VI sekcji w Ecole Pratique des Sciences Sociales, poświęconej naukom ekonomicznym i społecznym, która następnie przekształciła się w samodzielną placówkę Ecole des Hautes Etudes en Sciences Sociales, jedną z najślawniejszych tego typu instytucji na świecie. Skupiła ona wybitne, wielonarodowe grono uczniów Braudela. Związani z nią są m.in. tacy historycy, jak: Maurice Aymard, Bronisław Geremek, Jacques Le Goff, Francois Furet, Eric J. Hobsbawm, Emmanuel Le Roy Ladurie, Carlo Poni, Ruggiero Romano, Alberto Tenenti, Corrado Vivanti, Immanuel Wallerstein i wielu innych. Historycy ci wywarli olbrzymi wpływ na rozwój metody zapoczątkowanej w latach dwudziestych przez „Annales”. Należy zaznaczyć, że historycy związani ze szkołą „Annales” w swoich badaniach rozwiązywali problemy przez siebie stawiane za pomocą metod interdyscyplinarnych, kierując się bardzo często w stronę antropologii. Klasycznym tego przykładem może być napisane przez Paula Clavala, bezpośrednio zresztą nie związanego z Braudelem, dzieło pt.: *Geographie umaine et economique contemporaine* (Paris 1984), w którym stara się rozwiązać zagadkę nierównomiernego rozwoju różnych regionów.

Pośród wymienionych tu osób szczególną rolę odegrał Immanuel Wallerstein, który obficie korzystając z doświadczeń Braudela oraz szkoły „Annales”, a także doświadczeń amerykańskiej szkoły historii gospodarczej (o czym niżej), wydał klasyczne już dziś dzieło *The Modern World System*.¹⁸ Przedstawił w nim wizję rozwoju gospodarczego świata stymulowanego przez ekspansję gospodarczą i polityczną ludów europejskich. Podstawowym elementem teorii Wallersteina jest zmieniający się układ zależności pomiędzy poszczególnymi strefami gospodarczymi, których tworzenie i znikanie jest wynikiem zmieniających się kosztów produkcji oraz warunków handlu. Efektem tego jest powstawanie centrów światowego życia gospodarczego, które ze względu na przemiany cywilizacyjne będące skutkiem zmieniających się płać, *terms of trade*, niemożności wykreowania skutecznych sposobów dorównania konkurencji, zmieniają własne geograficzne usytuowanie. Wallerstein charakteryzuje nowożytną i nowoczesną gospodarkę światową (*economie monde* – termin nader często używany przez środowisko „Annales”, nie tyle z punktu widzenia gospodarczego co antropologicznego) jako „europejską gospodarkę światową”, której struktura składa się z trzech przenikających się elementów: centrum (*core states*), semiperyferium i peryferium. Kreowanie nowych centrów i degradacja starych do roli semiperyferiów wynikają, zdaniem tego autora, z powstawania nowych czynników gwarantujących wzrost, związanych w dużym stopniu z warunkami wykorzystania oraz efektywnością siły roboczej. Dla szesnasto-

¹⁸ I. Wallerstein – *The Modern World System*, t. 1 – New York, San Francisco, London 1974, t.2 – New York, London, Toronto, Sydney, San Francisco 1980.

wiecznych Niderlandów była to metoda nakładcza w produkcji tekstyliów oraz niski koszt siły roboczej z jednej strony, z drugiej zaś rola pośrednika w handlu między Północą a Południem Europy. Dla siedemnastowiecznej Anglii dopływ taniej siły roboczej na skutek procesu ogradzania oraz budowa imperium kolonialnego. Dla Japonii i tzw. Tygrysów Azjatyckich nie znana w Europie kultura pracy. Semiperyferia w teorii Wallersteina spełniają rolę pośrednika pomiędzy centrum, a zacofanym gospodarczo peryferium, które ze względu na tradycyjnyizm struktur społecznych oraz wąską specjalizację znajdują się w pewnej zależności od centrum.

POLSKA SZKOŁA HISTORII GOSPODARCZEJ PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ. Metodę badania dziejów społeczno-gospodarczych zbliżoną do szkoły „Annales” stosowali dwaj najwybitniejsi historycy polscy drugiej połowy XX w.: Marian Małowist i Witold Kula¹⁹. Obydwaj pracujący na Uniwersytecie Warszawskim (choć W. Kula w czasie wojny był blisko związany ze Szkołą Główną Handlową, a potem wykładał na SGPiS). Obydwaj deklarowali iż inspirował ich marksizm, choć nigdy nie byli związani członkostwem z partią komunistyczną. Zajmowali bardzo ważne miejsce w rozwoju polskiej historiografii gospodarczej, tworząc wokół siebie środowiska historyków gospodarczych wzajemnie się inspirujących w zakresie stawianych problemów. Problematyka badania Mariana Małowista była zbliżona do problematyki badań F. Braudela. Obydwaj uczeni utrzymywali ze sobą nieustanny kontakt naukowy, zacieśniony wzajemną przyjaźnią. Głównym zagadnieniem przewijającym się przez badania Małowista było zagadnienie miejsca Europy Środkowej i Wschodniej w systemie gospodarczym kontynentu oraz wiążące się z nim pytanie o przyczyny chronicznego zacofania tego obszaru. Najważniejsze poglądy na ten temat autor ten zawarł w wydanej w 1974 r. książce *Wschód a Zachód Europy. Konfrontacja struktur społeczno-gospodarczych*. Położył w niej duży nacisk na pokazywanie współzależności stref gospodarczych, na które, jego zdaniem, można było podzielić region stanowiący przedmiot jego zainteresowań. Poglądy te, obok poglądów F. Braudela, stały się inspiracją dla I. Wallersteina przy tworzeniu jego teorii „europejskiej gospodarki światowej”. Współzależności systemów gospodarczo-społecznych znajdujących się na różnych poziomach rozwoju badał Małowist nie tylko w odniesieniu do Europy, ale także Sudanu Zachodniego, Azji czy Ameryki w okresie konkwisty, starając się wyjaśnić mechanizmy wzrostu gospodarczego oraz czynniki go hamujące.

Główny obszar badawczy Witolda Kuli również odbiegał od obszaru badawczego tradycyjnej historiografii. Historyk ten, tak samo zresztą jak Małowist, intelektualnie bliski marksizmowi oraz związany przyjaźnią z Braudelem, w swoich pracach zajmował się zarówno badaniami podstawowymi, czego wynikiem były monografie

¹⁹ We wzajemnym zbliżeniu polskiej i francuskiej szkoły badań nad dziejami gospodarczymi i strukturami społecznymi niewątpliwie dużą rolę odegrała wzajemna wymiana doświadczeń podczas Światowego Kongresu Historii w Rzymie w 1955 r.

*Szkice o manufakturach w Polsce w XVIII wieku*²⁰, jak i rozwiązywaniem problemów teoretycznych, w wyniku czego powstała jedna z najważniejszych prac w dorobku powojennej historiografii polskiej, tłumaczona na wiele języków *Teoria ekonomiczna ustroju feudalnego*²¹. Kula w swoich badaniach wielokrotnie zwracał uwagę na ścisły związek pomiędzy tworzeniem się i rozwojem struktur gospodarczych a mechanizmem funkcjonowania struktur społecznych. Szczególny zaś nacisk położył na badanie położenia klas pracujących i ich oporu przeciw różnym formom ucisku i zniewolenia. Jego wczesne prace dotyczyły podstawowych czynników wzrostu gospodarczego w nowożytnej Polsce²², a poruszony w nich problem obliczania dochodu społecznego był przez autora precyzowany w dalszych jego pracach. W *Teorii ekonomicznej ustroju feudalnego* – dziele, które uzyskało szeroką światową sławę – opisał on model funkcjonowania gospodarki feudalnej, wychodząc właśnie z założenia podziału dochodu społecznego. W swoich rozważaniach Kula opierał się na badaniach dwóch innych uczonych: J. Rutkowskiego²³ i M. Blocha²⁴, którzy położyli olbrzymie zasługi na polu badań nad konstrukcją modelu funkcjonowania systemu feudalnego oraz struktury podziału dochodu społecznego wynikającej z faktu istnienia takiego modelu. Z poglądami Rutkowskiego na kwestię podziału dochodu społecznego Kula zresztą szeroko polemizował. Ważną pozycję w dorobku naukowym Witolda Kuli stanowi książka *Ludzie i miary*²⁵, w której przedstawił on wpływ sposobów mierzenia na zasady organizacji życia społecznego i gospodarczego. Nie od rzeczy będzie tu wspomnieć, że zarówno prace Witolda Kuli, tak jak i Mariana Małowista wywarły olbrzymi wpływ na środowisko „Annales”, a *Teoria ekonomiczna...* stała się jednym z klasycznych dzieł stworzonych przez to środowisko. Uczniowie wspomnianych historyków czerpiąc z nauk obu mistrzów kontynuowali badania nad zagadnieniem podziału dochodu społecznego, rozwoju i zacofania, tworzeniem się struktur społecznych w dobie rozwoju kapitalizmu, zagadnieniem możliwości istnienia wielu dróg rozwoju gospodarczego oraz społecznych kosztów postępu. Należy wśród nich wymienić m.in. Bronisława Geremka, Jerzego Jedlickiego, Andrzeja Jezierskiego, Jacka Kochanowicza, Antoniego Mączaka czy w końcu Tadeusza Łepkowskiego i Henryka Samsonowicza. Mimo wielu sporów dzielących obydwu wielkich historyków można powiedzieć, że stworzyli oni warszawską szkołę historii gospodarczej związaną z Uniwersytetem Warszawskim i Instytutem Historii PAN. Trzeba jednak

²⁰ *Szkice o manufakturach w Polsce w XVIII wieku*, t. 1-2, Warszawa 1956.

²¹ *Teoria ekonomiczna ustroju feudalnego*, wyd. II rozsz. Warszawa 1983.

²² W. Kula – *Rozwój gospodarczy Polski XVI-XVIII w.*, Warszawa 1993. Praca ta została prawdopodobnie ukończona w 1947 r. i stanowiła podstawę do kolokwium habilitacyjnego autora.

²³ Przede wszystkim *Wokół teorii ustroju feudalnego*, Warszawa 1982, pierwodruk studiów 1925-1949.

²⁴ M. Bloch, op. cit.

²⁵ W. Kula – *Ludzie i miary*, Warszawa 1968.

zaznaczyć, że jej członkowie koncentrowali uwagę na późnym średniowieczu, nowożytności oraz okresie rewolucji przemysłowej na ziemiach polskich, omijając konsekwentnie problemy historii XX wieku.

Metodologię badań nad historią gospodarczą wypracowaną przez Jana Rutkowskiego i jego szkołę poznańską, preferującą ilościową analizę zjawisk i faktów badanych pod kątem naświetlenia genezy oraz dziejów folwarku pańszczyźnianego, a także badania nad strukturą społeczną wsi feudalnej w odniesieniu do procesów gospodarczo-społecznych Europy XIV-XVII w., uwzględniające zagadnienie genezy kapitalizmu, rozwinął Jerzy Topolski²⁶. Uczony ten podjął również trud opracowania generalnej koncepcji metodologii badań historycznych, zwracając przy tym uwagę na doniosłość stosowania metod ilościowych²⁷.

Studia nad początkami kapitalizmu rozwinął przede wszystkim Andrzej Grodek, którego pierwsze prace poświęcone były problematyce pieniądza i kredytu. Historyk ten wysunął hipotezę, że genezy kapitalizmu na ziemiach polskich należy szukać w drugiej połowie XVIII w. Jednakże recenzenci jego pracy habilitacyjnej²⁸, Ludwik Krzywicki, Konstanty Krzeczowski i Feliks Młynarski, zwrócili uwagę, że w odniesieniu do innych działów gospodarki, zwłaszcza rolnictwa, takie datowanie początków kapitalizmu nie znajduje uzasadnienia. Grodek uznał te argumenty i w późniejszych pracach, poświęconych właśnie rolnictwu, przesunął datę początków kapitalizmu stopniowo coraz dalej w czasie, aż do schyłku XIX w. Ta ewolucja poglądów zbliżała stopniowo Grodka do marksizmu. Przekonanie o potrzebie badań nad kapitalizmem zdecydowało o rozpoczęciu studiów nad dziejami gospodarczymi II Rzeczypospolitej. Grodek był twórcą szkoły historycznej związanej z SGH/SGPiS. Jego badania nad historią rolnictwa kontynuowała następnie Irena Kostrowicka, a nad dziejami gospodarczymi II Rzeczypospolitej Zbigniew Landau i Jerzy Tomaszewski.

AMERYKAŃSKA NOWA HISTORIA GOSPODARCZA. W inny sposób niż w Europie następował rozwój historii gospodarczej w USA. Początkowy rozwój *bussines history* odbywał się na podstawie metody klasycznej historii naukowej oraz historii pozytywnej, których istotą jest opis wydarzenia jako logicznego ciągu faktów dzięki użyciu metod statystycznych. Tradycjonalizm prezentowany przez historyków uprawiających ten gatunek historii prowadził do zawężania spojrzenia. Wynikało to często z doboru tematów – dotyczyło np. historii konkretnych instytucji lub ruchu cen, co miało na celu uchwycenie wahań koniunktury. Prekursorem tego ostatniego kierunku badań był niewątpliwie Clement Juglar, który, na podstawie historycznego materiału statystycznego, jako pierwszy opisał zjawisko cyklu koniunktural-

nego²⁹. W pierwszej połowie XX w. badania takie, oparte na nowych metodach statystycznych, kontynuował Wesley C. Mitchell oraz Nikołaj D. Kondratieff, który w 1935 r. stworzył teorię cykli koniunkturalnych. Stosowano przy tym metody statystyczne, próbując nawet wyprowadzać wzory oraz konstruować prawa, które miały w istocie posiadać wartość modeli ekonomicznych. Przykładem tego typu badań mogą być także prace Austriaka Józefa Schumpetera oraz sowieckiego uczonego Lwa Mendelsona³⁰. Jednakże do prawdziwego przewrotu doszło pod koniec lat pięćdziesiątych XX w., kiedy to grupa młodych historyków mających ambicje uprawiania historii nie jako świadectwa dziejów, lecz jako nauki o społeczeństwie (*social science history*) zaczęła traktować badania nad historią, początkowo gospodarczą, jako element konstrukcji wielopłaszczyznowych modeli ekonomicznych. Ich celem miało być przedstawienie naukowej wizji rzeczywistości, tak historycznej, jak i współczesnej, w ramach analizy modelowej przeprowadzanej z użyciem metod kwantytatywnych³¹. Ze względu na zastosowanie metod matematycznych jako instrumentu badania historycznego nazwano ten kierunek mianem kliometrii. Stopniowo metodą tą obejmowano pozostałe dziedziny historii: historię polityczną, agrarną, miast, społeczną i kultury. Zwracano przy tym uwagę na wielkie możliwości wynikające z zastosowania metod kwantytatywnych i analizy modelowej. Różnice pomiędzy *new economical history* a historią tradycyjną są następujące:

- „nowi” historycy koncentrowali się na badaniu zwartych społeczności i wydarzeń powtarzających się, podczas gdy historia tradycyjna koncentrowała się na poszczególnych jednostkach oraz wydarzeniach, podkreślając ich niepowtarzalność i wyjątkowość;
- dawali oni prymat źródłom zawierającym dane ilościowe;
- wyznawcy *new economical history* zwracali uwagę bardziej na przekaz pośredni źródła, a nie na jego bezpośrednią treść, stosując przy tym naukowo-empiryczny model dowodzenia jako zaprzeczenie procedury inkwizycyjnej (dokładnego śledztwa przyczynowo-skutkowego), stosowanej przez historię tradycyjną;
- wyznawcy *new economical history* formułowali śmiało, często kontrowersyjne tezy, interesując się bardziej możliwością powstania modelu niż erudycyjnym dowodzeniem, stąd też nierzadko stosowali hermetyczny język, będący dla nich pierwszą przepustką do świata naukowości.

Przykładem tego typu postępowania są prace Roberta C. Nortona czy Richarda W. Fogela. Autorzy ci zajęli się tworzeniem modeli wzrostu gospodarki amerykańs-

²⁹ C. Juglar – *Des crises commerciales et de leur retour periodique en France, en Angleterre et aux Etats Unis*, Paris 1862.

³⁰ Monumentalna *Teoria i historia kryzysów i cykli ekonomicznych*, t. I-III, Warszawa 1959-1966, w której autor starał się dowieść przede wszystkim nieefektywności gospodarki rynkowej.

³¹ Por.: D. C. North – *Growth and Welfare in American Past. A New Economic History*, Englewood Cliffs 1966.

²⁶ J. Topolski – *Narodziny kapitalizmu w Europie XIV – XVII wieku*, Warszawa 1987.

²⁷ J. Topolski – *Metodologia historii*, wyd. I, Warszawa 1968 oraz wyd. III, Warszawa 1985.

²⁸ A. Grodek – *Idea Banku Narodowego. Geneza Banku Polskiego 1763-1828*, Warszawa 1936.

kiej w XIX w., eksponując rolę kolei żelaznych oraz efektywność produkcyjną systemu niewolniczego na Południu³². Ich praca była wynikiem zastosowania kwantyfikacji, techniki programowania komputerowego, wprowadzania teorii zaczerpniętych ze zmatematyzowanych nauk społecznych oraz posługiwania się modelami kontrfaktycznymi (co by było, gdyby...). Mówiąc krótko, rozpatrywano pytania stawiane źródłom historycznym, odwołując się nie do zakresu pojęć używanych w naukach historycznych, lecz do pojęć stosowanych w ekonomii klasycznej. Prace historyków związanych z *new economical history* niewątpliwie przyczyniły się do ugruntowania wizji historii jako nauki społecznej.

KIERUNKI ROZWOJU HISTORIOGRAFII GOSPODARCZEJ OSTATNIEGO ĆWIERĆWIECZA. Historiografia światowa w okresie ostatniego dwudziestopięciolecia jest historiografią korzystającą z dorobku metodologicznego zarówno *new economical history*, jak i szkoły „Annales” rozwijającej i propagującej tzw. historię totalną, będącą efektem stosowania wobec materiału historycznego metod wypracowanych przez socjologię, psychologię, filozofię, geografę, a także, jednak w mniejszym stopniu niż *new economical history*, ekonomię. Nowe metody sprawiły, że zajęto się ponownie wyjaśnieniem tak fundamentalnych zagadnień, jak: rewolucje polityczne, rewolucja przemysłowa, rewolucja agrarna oraz rewolucja demograficzna, analizowanych już w XIX w. przez historiografię tradycyjną. Efektem tych badań było poddanie gruntownej krytyce znaczenia terminu „rewolucja”, używanego do określania wspomnianych zjawisk i zastąpienie go terminologią bardziej odpowiednią: „ewolucja” i „transformacja”. Terminy te według współczesnych badaczy podkreślają właściwą istotę tych procesów, będących wynikiem raczej kontynuacji niż gwałtowności i radykalności przemian. Zwrócono przede wszystkim uwagę³³ na współzależności występujące pomiędzy ewolucją zachodzącą w rolnictwie, która wyzwoliła bezprecedensowy rozwój sektora przemysłowego i rolniczego, umożliwiając w ten sposób usunięcie wąskiego gardła nadwyżek produkcji rolnej. Następstwem tego były: industrializacja, urbanizacja i transformacja demograficzna. Umożliwiło to przeprowadzenie społeczeństw z epoki preindustrialnej do epoki industrialnej. Podczas analizowania zjawiska rewolucji przemysłowej zwrócono większą niż do tej pory uwagę na fakt, że była ona akceleratorem zmian migracyjnych (horyzontalnych – przemieszczania się populacji i wertykalnych – dekompozycji hierarchii społecznych oraz tworzenia się nowych struktur wspólnotowych) oraz potężnym czynnikiem urbanizacyjnym. Zaprzeczono natomiast pogładowi mówiącemu o rewolucyjnym charakterze zmian, określając je raczej jako proces przejścia od gospodarki opartej na wykorzystaniu biologicznych, odnawialnych źródeł energii (takich, jak: woda, drzewo, wiatr, tzw. *advanced organic economy*) do gospodarki opartej na

³² Por. J. Pomorski – *Paradygmat New Economic History. Droga do Nobla*, Lublin 1995 oraz J. Kochanowicz – *Metody i modele w amerykańskiej Nowej Historii Gospodarczej* [w:] KH, 1972, nr 4.

³³ P. Bairoch – *De Jericho a Mexico. Villes et economie dans l'histoire*, Paris 1985.

nieodnawialnych źródłach energii (*mineral based economy*). W ten sposób wskazano, że rewolucja przemysłowa w istocie była rewolucją energetyczną, a jej początki (w XVIII w.) należy określić jako zjawisko wyjątkowe i ograniczone tylko do Anglii³⁴. Oprócz tego wskazywano na istnienie zjawiska protoindustrializacji, którego istnienie całkowicie podważyło pogląd o rewolucyjności zmian.³⁵ W ten sposób zaczęto traktować rewolucję przemysłową jako proces ewolucyjny, który należało postrzegać kompleksowo, jako całościowy model wyjaśniania zjawisk biorący pod uwagę nie tylko gospodarkę, ale również demografię (por. problem wieku zawierania pierwszych małżeństw), historię rodziny, historię społeczną (zjawisko pauperyzacji) oraz historię miast, a szczególnie analizę związków zachodzących na linii miasto – wieś w okresie protoindustrializacji.

W badaniach nad dziejami miast powrócono do niektórych koncepcji wysuwanych na początku wieku przez Henri Pirenna. Po okresie traktowania miast w historiografii przełomu lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych jako zjawiska zamkniętego w obrębie jego granic, powrócono do badań nad przenikaniem się wzajemnym struktur miejskich (por. prace Davida Herlihy oraz Cristine Klapisch-Zuber dotyczące XIV- i XV-wiecznej Florencji), procesami urbanizacyjnymi oraz związkami pomiędzy miastem a wsią. Te nowe kierunki badań zostały nakreślone pod wpływem poszerzającej się akceptacji dla teorii protoindustrializacji. W ten sposób w latach osiemdziesiątych zajęto się historią miast w skali globalnej, czego wynikiem było ukazanie ścisłych związków pomiędzy urbanizacją a rozwojem gospodarczym³⁶. Warto także zwrócić uwagę na pracę Paula Hohenberga i Louisa H. Leesa, którzy, wychodząc z braudelowskiej perspektywy gospodarczej i społecznej „długiego trwania”, sklasyfikowali miasta według specyfiki ich funkcji gospodarczej i kulturalnej jako miejsce produkcji gospodarczej, wymiany dóbr, informacji oraz centrum władzy. W ten sposób przedstawili oni miasto jako zjawisko globalne występujące w wymiarze demograficznym, gospodarczym, społecznym, kulturowym, społecznym i przestrzennym. Inaczej do kwestii badań nad zjawiskiem urbanizacji podszedł J. De Vries, który próbował je przedstawić wychodząc z definicji demograficznej³⁷. W świetle tej definicji urbanizacja polega zarówno na wzroście liczby miast uważanych za węzły w zhierarchizowanej siatce miejskiej, jak i na wzroście rozmiarów każdej aglomeracji. Bazą dokumentacyjną tej definicji jest bank danych demograficznych, a instrumentem analizy stają się w tej sytuacji metody statystyczne.

³⁴ E.A. Wrigley – *Continuity, Chance and Change. The Character of Industrial Revolution in England*, Cambridge University Press 1988.

³⁵ F. Mendels – *Proto-industrialization: The First Phase of the Industrialization Process* [w:] *Journal of Economic Studies*, t. 32, No 1, 1972.

³⁶ P. Bairoch – *De Jericho a Mexico. Villes et economies dans l'histoire* [w:] *The Study of Urban History*, pod red. H.J. Dyos, New York 1968.

³⁷ J. De Vries – *European Urbanisation 1500-1800*, London 1984.

W zakresie demografii historycznej zaczęto również odchodzić od stosowania określeń wskazujących na istnienie gwałtowności zmian w procesach demograficznych, coraz bardziej skłaniając się do nazywania zjawisk demograficznych mianem „transformacji demograficznej”. Terminu tego użyto do określenia procesów przejścia od tzw. starego systemu demograficznego, charakteryzującego się mniej lub bardziej stałą równowagą pomiędzy wysoką płodnością i śmiertelnością, do systemu współczesnego, charakteryzującego się równowagą pomiędzy niską płodnością a śmiertelnością.

Opisane wyżej kierunki badań w sposób najbardziej widoczny skoncentrowały się na analizie zjawisk wyjaśniających związki zachodzące pomiędzy ewolucją rodziny oraz gospodarstw domowych a rozwojem gospodarczym, zapoczątkowanych na początku lat siedemdziesiątych przez Petera Lasletta³⁸. Były one wynikiem nowego podejścia do historii, traktowanej jako komplementarna całość, która jest wolna od rewolucyjnej periodyzacji. Dlatego też rozwój badań historycznych w latach dziewięćdziesiątych następował w atmosferze porzucenia historii gospodarczej i społecznej traktowanych jako ciąg „rewolucji” powodujących załamanie się kontynuacji oraz dotychczas istniejących rytmów życia codziennego na rzecz badań nad procesami transformacji definiowanych jako pasmo wzajemnych powiązań pomiędzy poszczególnymi dziedzinami wiedzy historycznej oraz naukami społecznymi.

Ostatnie pięćdziesiąt lat naszego stulecia było świadkiem kontynuacji wypracowanych w poprzednich dziesięcioleciach metod. Jednakże tematyka badań została skoncentrowana przede wszystkim na analizie kosztów i zysków europejskiej ekspansji kolonialnej oraz zależności pomiędzy biologicznymi standardami życia a zagadnieniem wzrostu gospodarczego. Dyskusja nad tymi dwoma tematami oraz nad analizą społecznych i gospodarczych aspektów ubezpieczeń społecznych zdominowała obrady XII Międzynarodowego Kongresu Historii Gospodarczej, który odbył się w sierpniu 1998 r. w Madrycie.

³⁸ P. Laslett, R. Wall – *Haushold and Family in Past Time*, Cambridge 1972.

Część 4

INFORMACJA NAUKOWA

Rozdział 4.1. BIBLIOTEKI I ARCHIWA

BIBLIOTEKI. Biblioteki stanowią niezbędny element warsztatu pracy tych wszystkich, którzy zajmują się działalnością naukową. Trudno sobie wyobrazić napisanie pracy naukowej bez wizyt w bibliotece (rzadko kończy się na jednej). Dlatego studenci pierwszego roku objęci są tzw. **przysposobieniem bibliotecznym**. Są to zajęcia prowadzone przez pracowników biblioteki danej uczelni, które mają na celu zapoznanie nowych studentów z zasadami korzystania z biblioteki. Pozwala to rozpoczynającym studia dotrzeć do materiałów niezbędnych do nauki.

Słowo „biblioteka” pochodzi z języka greckiego i ma kilka różnych znaczeń. Można poprzez nie rozumieć:

1. Uporządkowany księgozbiór.
2. Instytucję oświatową zajmującą się gromadzeniem i przechowywaniem księgozbioru w celu publicznego użytkowania (również budynek, lokal tej instytucji).
3. Mebel służący do przechowywania książek (szafa, regał itp.).
4. Serię dzieł wydawanych przez jakąś instytucję lub firmę wydawniczą (np. Biblioteka Dzieł Wyborowych).

Z punktu widzenia studenta piszącego pracę naukową najbardziej interesujące są dwa pierwsze znaczenia. Warto zwrócić uwagę, że zbiór książek można nazwać biblioteką wtedy, gdy spełnia pewne warunki. Przede wszystkim taki księgozbiór powinien zostać uporządkowany. Znaczy to, że należy uporządkować go według określonego (jednolitego dla wszystkich książek) systemu. Następnie trzeba go zinwentaryzować, czyli spisać wszystkie książki i skatalogować, tzn. poprzez sporządzenie szczególnego spisu książek (katalogu) ułatwić czytelnikom dostęp do nich.

Uporządkowany księgozbiór może zostać udostępniony czytelnikom. Jeśli tak się dzieje, mamy do czynienia z biblioteką. Bywa jednak również tak, że postać uporządkowanych księgozbiorów mają również prywatne zbiory książek. Potocznie takie zbiory nazywane są również bibliotekami. Jeśli jednak właściciel nie udostępnia ich czytelnikom według ustalonych reguł, to poprawne jest użycie określenia „księgozbiór”, a nie „biblioteka”.

Bardzo istotny jest tu czynnik udostępniania zbiorów czytelnikom. Odbywać się to musi – podobnie jak porządkowanie księgozbioru – na podstawie ustalonych